



Kalejdoskop

NR 28 (93) Wrzesień 2018

NR INDEKSU ISSN 2081-173X

Powiatu Kieleckiego



Dożynki Powiatu Kieleckiego 2018 r.

NAJWIĘKSZY POWIAT



Szanowni Państwo,

Mam zaszczyt oddać w Państwa ręce kolejny numer miesięcznika „Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”. Zakończył się czas wakacji, odpoczynku z nowymi siłami wkraczamy w nowy rok szkolny. Tegoroczna jesień to również czas wzmoczonego wysiłku dla samorządowców. Nadchodzi bowiem czas podsumowań, refleksji i planów na przyszłość. Ten numer przedstawia najważniejsze inwestycje ostatnich 4 lat, które zostały zrealizowane w Powiecie Kieleckim. Prezentujemy także relacje z tego, jak uczciliśmy rolniczy trud podczas Dożynek Powiatu Kieleckiego i Gminy Pierzchnica. Zachęcam także do lektury artykułu o zakupach nowoczesnego sprzętu przez Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka – Szpital Specjalistyczny w Kielcach dzięki którym przyspieszona zostanie diagnostyka pacjentów. Polecam także nasze stałe rubryki - „Znani Nieznani” i sylwetkę Roksany Barchan, która zajmuje się kolarstwem szosowym, a w „Wieściach sołeckich” przeczytają Państwo o aktywnych gospodarzach sołectw Niestachów i Trzemosna w gminie Daleszyce.

**Życzę udanej lektury,
Michał Godowski
Starosta Kielecki**



KALEJDOSKOP POWIATU KIELECKIEGO
WRZESIEŃ 2019, ROK VIII, NR 28 (93)
NR INDEKSU ISSN 2081-173X

Wydawca:
Starostwo Powiatowe w Kielcach
25-211 Kielce, ul. Wrzosowa 44
tel. 41 200 12 00
tel./fax 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
kalejdoskop@powiat.kielce.pl

W barwnym i roześmianym korowodzie delegacje z dziewiętnastu gmin powiatu kieleckiego niosły w niedzielne południe chleb wypieczony z nowego ziarna. Mimo deszczowej pogody, mieszkańcy regionu zebrał się, aby podziękować rolnikom za całoroczną pracę.

W niedzielę, 26 sierpnia, w gościnnej oraz pięknie przygotowanej i udekorowanej Pierzchnicy odbyło się powiatowe Święto Plonów. Tego dnia gmina witała gości ludowymi kompozycjami z tegorocznych plonów oraz zabawnymi ludowymi kulkami, które ustawiono na trasie korowodu.

Skończyły się żniwa...

Jak każda tradycja, uroczystości rozpoczęły się mszą św., sprawowaną pod przewodnictwem ks. Mariana Gawinka oraz ks. dziekana Franciszka Siarki, w kościele parafialnym św. Małgorzaty. Podczas Eucharystii pobłogosławiono wieńce i chleby dożynekowe. Podziękowano też za tegoroczne plony oraz proszono o pomyślność dla rolników i wszystkich wspierających rolnictwo na przyszły rok.

Po nabożeństwie gospodarze Święta Plonów - starosta kielecki Michał Godowski oraz wójt gminy Pierzchnica Stanisław Strąk - zaprosili wszystkich, by w barwnym korowodzie przeszli na miejsce uroczystości dożynekowych. - Chcemy wyrazić wdzięczność za to, co działo się w tym roku, za ciężką pracę rolnika, ale także chcemy wyrazić nadzieję, że następne dni, lata będą obfitowały także w Boże błogosławieństwo - powiedział starosta.

Po mszy świętej korowód dożynekowy, prowadzony przez Gminno-Szkolną Orkiestrę Dętą z Sitkówki-Nowin, starostów dożynekowych Karolinę Kogut i Rafała Gawlika oraz poczty sztandarowe, przemarszerował na stadion przy ul. Lipowej, gdzie odbyła się część oficjalna i artystyczna.

Pięknym momentem było przekazanie chleba przez starostów dożynek gospodarzom uroczystości, a także przekazanie bochenków wódatzom i przedstawicielom dziewiętnastu gmin powiatu kieleckiego. Obrzędu dożynekowego dokonała Kapela „Pierzchniczanie”. - Dzisiaj spotkaliśmy się, by podziękować rolnikom za ich trud, a Bogu za tegoroczny urodzaj i plony pól, sadów i ogrodów. To dzięki rolnikom każdego dnia na nasze stoły trafia chleb. Dzisiaj to oni w sposób szczególny potrzebują naszego wsparcia. Rok 2018 nie należał do najbardziej udanych. Wspomnę choćby miesiąc maj, kiedy nad naszym regionem przeszły nawałnice, obecnie rolnicy borykają się ze zbiciem owoców - powiedział starosta Michał Godowski, witając gości.

Wójt Pierzchnicy Stanisław Strąk podkreślił, że jego gmina czuje się zaszczycona tym, że właśnie odbywają się dożynki. Przyznał, iż od dzieciństwa zaznał trudu rolniczej pracy. Podziękował Zarządowi Powiatu i Radzie Powiatu w Kielcach za inwestycje, które były realizowane na terenie gminy. Podziękował także sołtys Monice Pawlik, która przygotowała dożynekowe dekoracje. - Dzię-



kuje także delegacjom z gmin powiatu kieleckiego za przybycie na dzisiejsze święto - dodał.

Przemawiająca w imieniu samorządowców Alina Siwonia, wójt Rakowa, podkreśliła: - Chylę czoła przed rolnikami powiatu kieleckiego i dziękuję za ich trud i za chleb. Dziękujemy, że mimo deszczu i suszy, zbierają swoje plony.

Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego podkreślił, że polskim rolnikom potrzebna jest wyjątkowa troska: - Staramy się budować taką ofertę, która będzie poprawiała życie mieszkańców wsi.

Po oficjalnym przywitaniu i tradycyjnym ośpiwaniu wszystkich gminnych wieńców, na scenie wystąpiły: Kapela Łysogórska, Zespół Śpiewaczy „Źródło Sanicy”, Zespół Pieśni i Tańca „Morawica”, Zespół Śpiewaczy „Śladkowiaki” i Gminne Koło Gospodarzy w Górnem. Podczas koncertu „Gospodarze - Gościom” wystąpiły trzy zespoły śpiewacze z terenu gminy Pierzchnica: Zespół Śpiewaczy „Pierzchniczanki”, Zespół Śpiewaczy „Gumieniczanki” oraz Zespół Śpiewaczy „Drużniaki”.

Ten najpiękniejszy

Z wielką niecierpliwością delegacje z gmin czekały na rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynekowy. Każdy był misternie wykonany z tegorocznych zbóż, owoców i warzyw. Zgodnie z regulaminem, wieniec musiał mieć kształt korony i zawierać cztery zboża: żyto, pszenicę, jęczmień i owies.



Zespół redakcyjny:

Anna Ciołak - koordynator, tel. 41 200 15 60
email: ciolak.a@powiat.kielce.pl
Agnieszka Madetko, tel. 41 200 13 92
email: madetko.a@powiat.kielce.pl
Ewelina Sińczak, tel. 41 200 15 71,
sinczak.e@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Wojciech Habdas
email: habdas.w@powiat.kielce.pl

DTP i druk: SMYK s.c., Jacek Łukawski, www.smyksc.pl

Kolportaż:

„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów. Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione. Wydawnictwo bezpłatne. Nakład 5000 egz.

W POLSCE DOCENIŁ ROLNICZY TRUD

Ten najpiękniejszy okazał się z gminy Miedziana Góra, który uwiła pani Józefa Bucka. Drugie miejsce zajął wieniec z gminy Bodzentyn, trzecie przypadło gminie Raków.

Józefa Bucka była niezwykle wzruszona zwycięstwem. Warto dodać, że uwiła przez nią wieniec wielokrotnie reprezentowały region świętokrzyski, a jeden w 2014 roku tryumfował w dożynkach prezydenckich w Spale. Tegoroczny uwiła w 1,5 miesiąca, a w żmudnej pracy pomagał jej tradycyjnie ukochany mąż.

- W tym roku wieniec jest nieco mniejszy, jednakże zrobiłam go z takim samym zapałem, jak poprzednie – przyznała zwyciężczyni. - Dominuje w nim len, bo ładnie obrodził w tym roku, proso, pszenica, owoce, wrzos. Pachnie miętą.

Podczas dożynek rozstrzygnięte zostały trzy konkursy: na najpiękniejsze gospodarstwo agroturystyczne, „Piękna i bezpieczna zagroda - przyjazna środowisku” oraz kulinarny pn. „Festiwal Potraw Kulinarnych – promocja świętokrzyskich produktów regionalnych”, zorganizowany w ramach obchodów 20-lecia samorządu województwa świętokrzyskiego, przy współpracy Stowarzyszenia Tradycja i Nowoczesność. - Przedmiotem konkursu było przygotowanie potrawy, której głównym składnikiem był drób. Dodatkowym warunkiem było wykorzystanie produktów tradycyjnych. Cieszymy się, że do konkursu zgłosiło się aż 28 zespołów z KGW i gospodarstw agroturystycznych – powiedział Paweł Gratka, wiceprezes stowarzyszenia.

- Jestem pod ogromnym wrażeniem każdej kolejnej edycji, w każdej poznajemy nowe kulinarne smaki - każdy inny i niepowtarzalny. A przy okazji panie tak pięknie podtrzymują kulturę ludową – przyznał Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Tłumy pod scenę przyciągnął zespół disco-polo „Jorgus”. A na zakończenie Święta Plonów zaśpiewała Kapela „Jędrusie”. Całość zakończyła dyskoteka pod gwiazdami.

Agnieszka Madetko

WYNIKI KONKURSÓW:

„Festiwal Potraw Kulinarnych – promocja świętokrzyskich produktów regionalnych”:

- I miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Brzechów.
- II miejsce: Stowarzyszenie Świętokrzyskie Jodły.
- III miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Ociesanki.

XI Powiatowy Konkursu na Najpiękniejsze Gospodarstwo Agroturystyczne:

- I miejsce: gospodarstwo Łukasz Krzysiek, gmina Bieliny i Agnieszka Witkowska z gminy Nowa Słupia.

Konkurs pn. „Piękna i bezpieczna zagroda – przyjazna środowisku”:

- I miejsce: Piotr Bracichowicz, zam. Lubania, gm. Chmielnik.
- II miejsce: Małgorzata i Piotr Feliszek, zam. Skoki, gm. Mniów.
- III miejsce: Jerzy Wawrzeńczyk, zam. Jeżyń, gm. Piekoszów.
- Wyróżnienia: Henryk Krawczyk, zam. Górno, gm. Górno, Grzegorz Kasperek, zam. Wola Murowana, gm. Sitkówka-Nowiny.



Nowocześnie w szpitalu przy Prostej

W prowadzonym przez powiat kielecki Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka – Szpitalu Specjalistycznym w Kielcach przy ul. Prostej powstało nowoczesne i w pełni wyposażone laboratorium mikrobiologii. Dla pacjentów oznacza to przede wszystkim szybszą i lepszą diagnostykę.

Laboratorium znajduje się w miejscu po byłej Poradni Leczenia Niepłodności. Budynek wraz z pomieszczeniami przeszedł gruntowny remont, wymieniono także dach.

- Pracownia powstała praktycznie od zera. Została wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt diagnostyczny oraz dedykowany system komputerowy połączony ze szpitalnym sprzętem – mówi dyrektor szpitala Rafał Szpak. – Dotychczas – a szpital funkcjonuje już 70 lat – nigdy nie było takiej pracowni, a badania wykonywaliśmy na zewnątrz. Usytuowanie pracowni stanowi pewien logiczny ciąg pracowni diagnostycznych, ponieważ znajduje się na piętrze, ponad szpitalnym laboratorium analitycznym.

W pracowni wykonywanych może być około 10 tysięcy badań rocznie. Jak zaznaczył dyrektor, laboratorium w pełni zabezpieczy potrzeby nie tylko szpitala, ale także może wykonywać badania dla innych placówek, w tym badania komercyjne.

- W nowej pracowni wykonujemy zarówno badania profilaktyczne, jak i bakteriologiczne, badania dla kobiet, które przygotowują się do porodu oraz badania noworodków. Nowoczesny sprzęt pozwala nam wykonywać kompleksowe analizy w sposób automatyczny – tłumaczy Elżbieta Majcherska, starszy asystent Pracowni Mikrobiologicznej.

Organem prowadzącym szpital jest samorząd powiatu kieleckiego. Koszty związane z powstaniem laboratorium pochodziły z budżetu powiatu kieleckiego. Starosta podkreślił, że szpital przy ulicy Prostej to ważna placówka w naszym regionie.

- Nam, samorządowcom, towarzyszy duża wrażliwość społeczna. W tym szpitalu zaczyna się wszystko, czyli życie człowieka. Jeżeli tutaj będą dobre warunki, właściwa diagnostyka i leczenie, to na pewno wpłynie to pozytywnie na dalszy rozwój dzieci, które przyjdą na świat – podkreśla Michał Godowski, starosta kielecki.

Starosta zaznacza, że nowo powstałe laboratorium to część dużego projektu. – Dokładnie trzy lata temu rozpoczął się kapitalny remont budynku, w którym mieści się laboratorium mikrobiologii. Koszt tego przedsięwzięcia to ok. 1,5 mln zł. Na parterze budynku mieści się pracownia diagnostyczna dla całego szpitala, gdzie rocznie wykonywanych jest ok. 140 tys. badań, z czego 12 procent to już badania komercyjne. Miesięcznie w laboratorium mikrobiologicznym wykonuje się około 400 badań. Koszt powstania pracowni to 650 tys. zł. Inwestycja została sfinansowana z budżetu powiatu kieleckiego oraz środków własnych szpitala.

- To zupełnie nowa jakość dla pacjentów i personelu. Zakup nowego sprzętu pozwala na wykony-



wanie jeszcze dokładniejszej i szybszej diagnostyki. To również zwiększa dostępność i efektywność samych zabiegów – mówi starosta kielecki Michał Godowski.

Nie tak dawno szpital wzbogacił się o cztery nowoczesne aparaty KTG z funkcją mierzenia ciśnienia, pulsoksymetrem i możliwością wykonania EKG. - Aparaty służą do monitorowania parametrów życiowych matki i dziecka tuż przed porodem. Pozwalają monitorować skurcze macicy, tętno płodu i matki, ciśnienie oraz natlenienie z krwi matki – mówi Rafał Szpak, dyrektor lecznicy. Urządzenia znajdują się już na każdej sali porodowej szpitala. Aparaty można podłączyć bezprzewodowo, dzięki czemu pacjentka w trakcie prowadzenia porodu może przemieszczać się nawet do 80 metrów, jednocześnie korzystając z wielu form łagodzenia bólu porodowego. Cały czas ona i maluszek są monitorowani. Informacje są przysyłane do dwóch komputerów, które znajdują się w dyżurce położnych i gabinecie lekarskim. W przypadku zagrożenia natychmiast uruchamia się alarm.

- Te urządzenia to liga światowa, zapewniają

pacjentkom poczucie komfortu i bezpieczeństwa – mówi Grażyna Nowak, położna koordynująca sali porodowej Oddziału Położniczo-Ginekologicznego. Aparaty KTG kosztowały 250 tysięcy złotych. Pieniądze pochodziły z budżetu szpitala oraz od starostwa.

W szpitalu od ubiegłego roku funkcjonuje także nowoczesna przychodnia dedykowana kobietom w ciąży. Przychodnia znajduje się w nowo wyremontowanych pomieszczeniach na terenie szpitala przy ulicy Prostej. - Poradnia powstała z myślą o zapewnieniu kobietom kompleksowej opieki położniczej. Pracują tam doświadczeni lekarze specjaliści. Dysponujemy także wysokiej jakości sprzętem medycznym – mówi dyrektor Rafał Szpak. - W ramach poradni u kobiet ciężarnych wykonywane są wszystkie niezbędne badania, zarówno laboratoryjne, jak i obrazowe, a jeśli zachodzi taka konieczność, wykonywane są także badania prenatalne. Oczywiście, do poradni pacjentki zgłaszają się bez skierowania, a wszystkie świadczenia wykonywane są bezpłatnie.

Agnieszka Madetko



BUDUJĄ CHODNIK w miejscowości Dębniak w gminie Nowa Słupia



Trwają prace przy budowie chodnika z kostki brukowej w miejscowości Dębniak w gminie Nowa Słupia. Zostanie on wykonany wzdłuż drogi powiatowej Wólka Milanowska - Jeleniów.

Nowy chodnik o długości 434 m będzie znajdował się po jednej stronie jezdni. Oprócz jego budowy w zakres inwestycji wchodzi między innymi: poszerzenie jezdni z betonu asfaltowego, wykonanie wjazdów na posesje, wykonanie ścieku przykrawężnikowego z kostki betonowej, remont przepustów zjazdowych z rur betonowych, wykonanie studzienek ściekowych, ustawienie poręczy za chodnikiem, kopanie rowu z wyprofilowaniem dna i skarp, przygotowanie gruntu i obsianie trawą.

Inwestycja realizowana jest przy współpracy gminy Nowa Słupia oraz powiatu kieleckiego. Planowany termin zakończenia prac to 31 października tego roku. Koszt inwestycji wraz z przebudową drogi wynosi 411 tys. 387 zł, z czego 200 tys. przekazał samorząd gminy Nowa Słupia, a pozostałe 211 tys. pochodzi z budżetu powiatu kieleckiego.

Tempo pracy w miejscowości Dębniak oceniał członek Zarządu Powiatu w Kielcach Bogdan Gierada.

- Cieszę się, że dzięki budowie chodnika zwiększy się bezpieczeństwo na drodze, jak i bezpieczeństwo pieszych w miejscowości Dębniak. To bardzo ważne kwestie dla naszego samorządu - powiedział Bogdan Gierada.

(esin)

DROGA POWIATOWA W CHAŃCZY z nową nawierzchnią i chodnikiem



W środę, 29 sierpnia, w Chańczy odbyło się uroczyste podpisanie umowy na przebudowę drogi powiatowej wraz z przebudową skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 764. W podpisaniu umowy wziął udział starosta kielecki Michał Godowski.

- To bardzo ważna inwestycja dla mieszkańców miejscowości Chańcza, ponieważ obecna droga jest dość wąska i w przeważającej części zdeformowana, ponadto występują ubytki w krawędziach jezdni oraz wymyte i wybite pobocza. Podpisanie tej umowy odbywa się wśród mieszkańców, ponieważ chcemy wychodzić z takimi inicjatywami wprost do społeczeństwa - zaznaczył starosta kielecki.

Obecni w trakcie podpisania byli również wójt gminy Raków Alina Siwonia, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Piotr Żołądek oraz dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach Paweł Gratka.

W ramach przebudowy zostanie ułożona nowa warstwa wyrównawcza i ścieralna z betonu asfaltowego. Zostanie także wybudowany chodnik z kostki betonowej po prawej stronie o szerokości 2 m i długości ponad 1 km. Drogowcy wykonają także remont istniejących przepustów pod drogą, uzupełnienie pobocza materiałem kamiennym po lewej stronie oraz uzupełnią oznakowanie pionowe.

Dodatkowo zostanie wykonana przebudowa skrzyżowania drogi powiatowej z drogą wojewódzką nr 764, wraz z założeniem nowoczesnego oznakowania aktywnego przejścia dla pieszych z czujnikiem obecności pieszego i zasilaniem solarnym. Przy przebudowie skrzyżowania zostanie stworzony także nowy chodnik po obu stronach jezdni.

- Bardzo ważnym aspektem tej inwestycji jest zapewnienie bezpieczeństwa pieszym, którzy poruszają się w tym obszarze. Dzięki przebudowie zwiększy się na pewno również komfort korzystania z drogi przez kierowców - dodał starosta.

Wójt Alina Siwonia zaznaczyła, że inwestycje, które prowadzi powiat kielecki, są bardzo przydatne dla gminy Raków.

- Dziękuję staroście kieleckiemu Michałowi Godowskiemu i jego niezwykle sprawnej administracji za ogromny postęp, który nastąpił w naszym regionie. Nie ma dziś samorządu powiatu w województwie świętokrzyskim, który potrafiłby realizować równie wiele zadań za tak duże pieniądze - zaznaczył Piotr Żołądek.

Koszt inwestycji, dofinansowywanej z Rządowego Programu na rzecz Rozwoju oraz Konkurencyjności Regionów poprzez Wsparcie Lokalnej Infrastruktury Drogowej, to 1 mln 396 tys. 691,21 zł. Samorząd powiatu przekazał prawie 500 tys. zł, zaś samorząd gminy Raków blisko 200 tys. zł.

Ewelina Sińczak

Wizyta gospodarcza w gminie Miedziana Góra

Starosta kielecki Michał Godowski wraz z dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg Pawłem Gratką odwiedzili gminę Miedziana Góra, by sprawdzić stan techniczny dróg powiatowych.

Objazd obejmował miejscowości: Bobrza, Porzece, Zarzecze i Ćmińsk, w których zakończyły się remonty.

- Wizyty gospodarcze to doskonała okazja do zapoznania się z problemami, z którymi mieszkańcy borykają się na co dzień. To nieodłączne zadanie każdego gospodarza, bo dzięki takim wyjazdom można skutecznie dobierać środki zapobiegawcze, by eliminować wszelkie niedogodności. Nasza wizyta w gminie Miedziana Góra to także sprawdzenie, na jakim etapie są prace remontowe na drogach - powiedział starosta kielecki Michał Godowski.

Dyrektor PZD Paweł Gratka zaznaczył, jak waż-



ne są takie wizyty. - Staramy się jak najczęściej sprawdzać stan naszych dróg powiatowych. Komfort jazdy kierowców oraz ich bezpieczeństwo to

są dla nas kwestie priorytetowe - podkreślił dyrektor.

(amad)

OTWORZYLI SERCA DLA SZPITALA

Ponad 83 tys. złotych udało się zebrać podczas festynu „Z pomocą szpitalowi” na rzecz Szpitala Powiatowego w Chmielniku.

Niezwykle hojni byli uczestnicy imprezy „Z pomocą szpitalowi”, która odbyła się na chmielnickim rynku. Tak jak w ubiegłych latach, występom artystycznym i wspólnie zabawie przy muzyce towarzyszyły licytacje i loteria, z których dochód przeznaczono na potrzeby Szpitala Powiatowego w Chmielniku.

W tym roku samorząd powiatu kieleckiego przekazał Szpitalowi Powiatowemu aż 70 tys. zł. Jak zaznaczył starosta, dodatkowe – w porównaniu do lat ubiegłych – 20 tys. zł, to nawiązanie do obchodzonego w tym roku 20-lecia powiatu kieleckiego.

- Szpital to wyjątkowa i ważna instytucja w Chmielniku, to coś więcej niż urząd czy jednostka edukacyjna. Szpitala nie da się niczym zastąpić, służy nie tylko społeczności Chmielnika, ale też ościennych gmin. Pozwólmy, by nasza dobroć mogła się przejawiać w przeróżnej formie w pomocy szpitalowi. My, jako organ prowadzący, staramy się wspierać szpital. Poprzez mądrość Zarządu i Rady Powiatu, którym chcę podziękować, możemy działać na rzecz bezpiecznego funkcjonowania tej jednostki. Dziękuję również samorządowi gminy Chmielnik oraz innych gmin, bo tych gmin wspierających szpital jest kilka – mówił starosta kielecki Michał Godowski.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Chmielniku Jolanta Rybczyk podsumowała wszystkie edycje festynu:

- Przez 15 lat od uczestników imprezy zebraliśmy prawie 300 tys. zł. Zaś samorząd powiatu przekazał w czasie festynu już – od 2008 r. – ponad 600 tys. zł. W sumie udało się zebrać przez te wszystkie lata ponad milion złotych, który dziś ma postać nowoczesnego szpitalnego sprzętu. Jeszcze raz bardzo dziękuję – mówiła dyrektor.



Podczas tegorocznej imprezy udało się zebrać 83 tys. 122 zł. Kwota zostanie przeznaczona na zakup specjalistycznego sprzętu medycznego. Na modernizację infrastruktury i zakup sprzętu powiat kielecki przekazał szpitalowi w latach 2014-2017 ponad 1 mln 400 tys. zł.

O wspaniałą oprawę artystyczną festynu zadbał wokaliści ze Studia Piosenki Chmielnickiego Centrum Kultury, a także zespół „Jędrusie” oraz Stanisława Żądęcka ze swoją śpiewogadką. W czasie festynu odbyły się też pokazy karate, można było skorzystać z punktu medycznego Szpitala Powiatowego w Chmielniku, a także ze strefy zabaw dla dzieci oraz zasmakować w lokalnych przysmakach na stoiskach kół gospodyń wiejskich z gminy Chmielnik.

Ewelina Sińczak



JUBILEUSZ POWIATÓW W POLSCE

W dwudziestą rocznicę usamorządowania wspólnot powiatowych na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się Jubileuszowe Zgromadzenie Związku Powiatów Polskich. Uczestniczył w nim starosta kielecki Michał Godowski.

11 września na Zamku Królewskim w Warszawie Związek Powiatów Polskich, wspólnie z Biurem Programu „Niepodległa”, zorganizował Zgromadzenie Jubileuszowe ZPP. Nie bez znaczenia było miejsce – właśnie na Zamku Królewskim 20 lat temu miało miejsce uroczyste wręczenie aktów erekcyjnych przedstawicielom wszystkich powiatów. Wtedy też pierwszy starosta kielecki Wiesław Jerzy Gałka odebrał od premiera Jerzego Buzka dokument potwierdzający utworzenie powiatu kieleckiego. Tak zaczęła się wspaniała historia samorządu powiatu, który od 11 lat nieprzerwanie zwycięża w rankingu Związku Powiatów Polskich, potwierdzając osiągnięcia na rzecz społeczności.

Zjazd zgromadził delegatów reprezentujących powiaty i miasta na prawach powiatu z całej Polski oraz samorządowców związanych z powiatami. Zebrani zaznaczyli, że rok 2018 jest dla samorządów terytorialnych rokiem szczególnym. 100 lat temu Polska odzyskała niepodległość i to również w tamtym okresie odradzał się także samorząd terytorialny, będący podwaliną pod budowanie wolnego państwa polskiego. Z kolei 20 lat temu, 5 czerwca 1998 roku, uchwalona została ustawa o samorządzie powiatowym – usamorządowione zostały wspólnoty powiatowe.

Podczas spotkania zaproszeni goście nie tylko poruszali tematy związane z tym, co przez te lata udało się samorządom zmienić, ale też skupiono się nad wizją, jaką samorząd powiatowy ma przyjąć w przyszłości.



- Moim zdaniem, reforma samorządowa była najbardziej udaną i najważniejszą reformą, jaką wprowadzono po 1990 roku – mówi starosta kielecki Michał Godowski. - Wprowadzenie samorządów zmieniło Polskę. Mieszkańcy, poprzez możliwość wyboru swoich przedstawicieli do rad gmin czy wójtów i burmistrzów, mogą decydować o losie swoich małych ojczyzn i budować od podstaw wspólnotę samorządową.

Starosta dodał, że dzięki reformie w całym kraju odczuliśmy zmiany. - Dokonywały się one na skutek transformacji ustrojowej, potem z pomocą przyszły nam unijne fundusze. Gminy zaczęły się dynamicznie rozwijać. Uważam, że poradziły sobie bardzo dobrze. Warto dodać, że powiat kielecki jest na bardzo dobrej drodze rozwoju, przede wszystkim w obszarze infrastruktury drogowej, służby zdrowia,

pomocy społecznej. Stawiamy też na rozwój młodego człowieka, budując szkołę w Łopusznie, chcemy kształcić na najwyższym poziomie – dodał starosta.

- Powiaty otrzymały zadania najtrudniejsze: zdemastrowane szpitale, niedofinansowaną oświatę, zniszczone drogi i narastające bezrobocie. Sukces powiatów, to wielka zbiorowa mądrość – podkreślił Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński i przewodniczący Związku Powiatów Polskich. - Przyszło nam świętować dwudziestolecie powiatów w roku jubileuszu odzyskania przez Polskę niepodległości.

Podczas uroczystej gali wręczono statuetki samorządowcom, którzy 20 lat temu uczestniczyli w uroczystości przekazywania aktów erekcyjnych powiatom, a następnie przez lata, aż do dzisiaj, pełnią swoją funkcję.

Agnieszka Madetko

NAUCZYCIELE Z AWANSAMI



W Starostwie Powiatowym w Kielcach odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczycielom szkół i placówek, których organem prowadzącym jest powiat kielecki.

Spotkanie z przedstawicielami placówek oświatowych powiatu kieleckiego stało się także okazją do wręczenia listów gratulacyjnych dla wybranych na kolejną kadencję dyrektorów: Haliny Kołodziejczyk z Powiatowego Zespołu Szkół w Chęcinach, Piotra Koźmina z Powiatowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rembowie oraz Bogdana Kalwata z Powiatowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu.

- Spotykamy się w bardzo ważnym i uroczystym momencie waszej kariery zawodowej. Dyrektorzy będą kontynuowali swoją misję, zaś nauczyciele mogą cieszyć się osiągnięciem kolejnego stopnia specjalizacji zawodowej – powiedział starosta kielecki Michał Godowski.

Wicestarosta kielecki Zenon Janus także przekazał, zarówno dyrektorom, jak i nauczycielom, ogromne gratulacje. – Dokumenty, które otrzymacie, świadczą o poszerzeniu i pogłębieniu wiedzy oraz umiejętności zawodowych – zwrócił się do pedagogów wicestarosta.

Starosta kielecki oraz wicestarosta wręczyli nauczycielom dokumenty potwierdzające awanse zawodowe. Otrzymali je:

- Ewelina Piotrowska – Powiatowy Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podzamczu
- Ewelina Graur – Powiatowy Zespół Szkół w Łopusznie
- Katarzyna Sarnat – Powiatowy Zespół Szkół w Łopusznie
- Ewelina Bernat – Powiatowy Zespół Szkół w Łopusznie
- Anna Skrzypczyk – Powiatowy Zespół Szkół w Łopusznie
- Agnieszka Siwek – Powiatowy Zespół Szkół w Łopusznie
- Piotr Chrzęszcz – Powiatowy Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Rembowie
- Paulina Studniarska – Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Bodzentynie.

Nauczyciele zgodnie przyznali, że awans jest zwińczeniem ich pracy i podnoszenia kwalifikacji. - To dla nas bardzo ważne wydarzenie, jednak nie osiadamy na laurach. To motywacja do dalszej pracy i doksztalcania się – mówili.

(esin)

DZIESIĘĆ MIESIĘCY WYTĘŻONEJ PRACY



Dziesięć miesięcy wytężonej pracy, ale też wiele satysfakcji czeka uczniów, którzy wybrali edukację w czterech powiatowych zespołach szkół: w Bodzentynie, Chęcinach, Chmielniku i Łopusznie.

W poniedziałek, 3 września, zabrzmiał pierwszy dzwonek w roku szkolnym 2018/2019. W powiatowych zespołach szkół naukę rozpoczęło 1034 uczniów, w tym 311 w klasach pierwszych.

Wybrali pewny zawód

Z tegorocznej oferty powiatowych szkół uczniowie najchętniej wybierali naukę w technikach. Od 3 września naukę w nich rozpoczęły 172 osoby, w tym najwięcej – bo 68 osób – zasili szeregi uczniów w Powiatowym Zespole Szkół w Chmielniku. Będą się oni kształcić w czterech zawodach: technik informatyk, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik robót wykończeniowych w budownictwie oraz technik pojazdów samochodowych. Niewiele mniej, bo 61 osób, będzie się uczyć w technikum w Powiatowym Zespole Szkół w Łopusznie, gdzie będą zdobywać umiejętności w zawodach: technik hotelarstwa, technik informatyk, technik ekonomista oraz technik mechanik. W tej szkole będzie działać również Szkoła Branżowa I stopnia, w której w zawodach kierowca mechanik oraz monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie będzie się kształcić 17 osób. Zawodu technika mechanika oraz informatyka będą się uczyć w Powiatowym Zespole Szkół w Chęcinach 43 osoby. Łącznie w technikach w powiatowych szkołach uczy się 596 osób.

- Naszym celem, jako organu prowadzącego szkoły, jest umożliwienie uczniom kształtowania kluczowych kompetencji, które są niezbędne w ich późniejszym poruszaniu się na rynku pracy – mówi wicestarosta kielecki Zenon Janus. – Dzięki uczestnictwu w projektach finansowanych ze środków Unii Europejskiej uczniowie naszych szkół mają możliwość zdobycia wielu cennych doświadczeń poprzez uczestnictwo w zagranicznych praktykach zawodowych, dodatkowych kursach i szkoleniach zawodowych czy stażach u regionalnych pracodawców.

Nowoczesna i przyjazna edukacja

W czterech powiatowych zespołach szkół uczy się w tym roku szkolnym 294 licealistów, w tym 97 pierwszoklasistów. Najwięcej uczniów przycią-

gnęły Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Łokietka w PZS w Chęcinach oraz Liceum Ogólnokształcące w PZS w Łopusznie.

- Licea w powiatowych zespołach szkół mają wieloletnią tradycję edukacyjną. Dyrekcje oraz kadra dydaktyczna podejmują wiele działań, aby oferta edukacyjna była atrakcyjna dla uczniów oraz by pomagać młodym ludziom w realizacji ich marzeń – mówi Zenon Janus.

Warto zaznaczyć, że licealiści mogą realizować się na wielu płaszczyznach, co jest widoczne między innymi w tym, iż w ubiegłych latach zostawali laureatami i finalistami olimpiad, konkursów na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i krajowym, czy stypendystami prezesa Rady Ministrów.

W nowym roku szkolnym funkcjonować będą nadal szkoły wchodzące w skład powiatowych młodzieżowych ośrodków wychowawczych w Podzamczu i Rembowie. PMOW w Rembowie rozpocznie nowy rok szkolny z 45 wychowankami, zaś PMOW w Podzamczu z 27 chłopcami i 20 dziewczętami.

Kadrę pedagogiczną w powiatowych placówkach oświatowych tworzą wykształceni i doświadczeni nauczyciele, którzy ciągle dbają o rozwój kompetencji zawodowych poprzez studia podyplomowe, szkolenia, kursy, projekty oraz troszczą się o skuteczną, nowoczesną i przyjazną edukację. Na uwagę zasługuje również dbałość o profesjonalne wyposażenie pracowni, dostęp do materiałów dydaktycznych oraz korzystanie z technologii informatycznych jako wsparcia procesu dydaktycznego.

Ewelina Sińczak



CZTERY LATA DOBRYCH INWESTYCJI

Rozmowa ze starostą kieleckim Michałem Godowskim

Minione 4 lata to okres pracowity i pełen satysfakcji dla starosty. Powiat kielecki nie tylko rozkwitł, ale też dzięki licznym inwestycjom polepszyło się życie jego mieszkańców.

- Uzyskany mandat był początkiem intensywniej, ciężkiej, systematycznej i - mam nadzieję - efektywnej pracy. Starłem się nie zawieść zaufania oraz pokładanych we mnie nadziei. Poprawa warunków i jakości funkcjonowania służby zdrowia, opieki społecznej i oświaty, stanu technicznego dróg, a także tworzenie korzystnych warunków dla rozwoju przedsiębiorczości - to główne cele, jakie postawiłem sobie jako starosta. Zależało mi także na dobrej współpracy między samorządami, instytucjami i organizacjami pozarządowymi oraz na pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

Dzięki współpracy Zarządu Powiatu i radnych udało się zrealizować przedsięwzięcia, które wpłynęły na poprawę infrastruktury drogowej, bezpieczeństwa, standardów opieki zdrowotnej i szkolnictwa.

- Na początku kadencji, wspólnie z zarządem, ustaliliśmy najważniejsze cele na te cztery lata. Były nimi: oddłużenie szpitala w Chmielniku, remonty dróg i ich modernizacja, wyposażenie szkół w nowoczesne pracownie i dalsza poprawa obiektów oświatowych, służby zdrowia oraz wyposażenie straży pożarnej, policji i drużyn ochotników w nowoczesny sprzęt, niezbędny do ich właściwego funkcjonowania. Nasza praca została dostrzeżona nie tylko przez mieszkańców powiatu, ale też poza jego granicami. Co roku - już po raz 11 - powiat kielecki został najlepszym powiatem w rankingu Związków Powiatów Polskich.

Dobrym przykładem współdziałania starostwa z gminami jest zawieranie porozumień w sprawie pomocy finansowej na realizację zadań na drogach powiatowych. Dzięki środkom własnym i rządowym możliwa była realizacja wielu inwestycji drogowych.

- Mamy świadomość, że każdy kierowca chce poruszać się po dobrych i bezpiecznych drogach, bez względu na to, do którego samorządu dany odcinek należy. Wciąż dążymy do tego, by standard infrastruktury drogowej był jak najwyższy. Zarządzamy siecią ponad 1120 kilometrów dróg, a to ogromne wyzwanie. Jej utrzymanie bez środków pozabudżetowych byłoby dużo trudniejsze. W latach 2015-2018 na terenie powiatu kieleckiego zrealizowano wiele inwestycji drogowych o łącznej długości 150 km, o wartości 83 mln 195 tys. zł. W tym okresie oddaliśmy do użytku lub przebudowaliśmy m.in. 40 km chodników i ścieżek rowerowych, które przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa pieszych w powiecie. Poprawiliśmy bądź wybudowaliśmy 5 mostów. Dzięki takiej współpracy realizowane zostało kilkadziesiąt inwestycji, które poprawiły bezpieczeństwo i jakość poruszania się po drogach w powiecie kieleckim.



Najważniejsze inwestycje w minionej kadencji?

- Przez te cztery lata zrealizowaliśmy wiele ciekawych inwestycji, które służą mieszkańcom powiatu kieleckiego. W gminie Chęciny oddaliśmy do użytku mieszkania chronione dla rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz rodzin zastępczych. W Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka - Szpitalu Specjalistycznym w Kielcach uruchomiono nowoczesną przychodnię ginekologiczno-położniczą oraz oddane kilka dni temu laboratorium mikrobiologii. W tej kadencji powiat kielecki przeznaczył na inwestycje ponad 73 miliony złotych, z wyłączeniem inwestycji drogowych. W tym: na budowę tras rowerowych w Polsce wschodniej - ponad milion 700 tys. zł, na rozbudowę infrastruktury oraz doposażenie domów pomocy społecznej w Zgórsku i w Łagiewnikach - ponad 13 mln 500 tys. złotych. W ramach tej kwoty wybudowaliśmy boiska, wybudowaliśmy i wyposażyliśmy pawilon mieszkalny w Zgórsku, przebudowaliśmy budynek mieszkalny w Łagiewnikach. Wartość tej inwestycji to 2 mln 590 tys. zł. Z kolei w DPS w Łagiewnikach za 1,6 mln zł wyremontowany został oddział mieszkalny dla 18 osób. Inwestycje te sfinansowaliśmy ze środków powiatu i na pewno przysłużą się mieszkańcom. Dzięki tym środkom udało się wesprzeć rozwój powiatowych placówek opieki zdrowotnej. Nasze jednostki służby zdrowia - Szpital Powiatowy w Chmielniku, Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka - Szpital Specjalistyczny w Kielcach oraz Powiatowe Centrum Usług Medycznych w Kielcach - otrzymały specjalistyczny sprzęt medyczny za niemal 4 mln zł. Na rozwój placówek oświatowych przeznaczono prawie 7 milionów złotych. W ramach tej kwoty wykonano m.in.: termomodernizację budynku internatu w Powiatowym Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Podzamczu oraz budowę boiska do siatkówki i koszykówki w PMOW w Rembowie. Utworzyliśmy kolejne Warsztaty Terapii Zajęciowej, tym razem w Sędku w gminie Łągow. Wdrażamy tak-



że projekt informatyzacji placówek medycznych należących do powiatu kieleckiego, którego wartość wynosi blisko 630 tys. zł.

Jak wygląda współpraca między samorządami?

- Owocna współpraca pomiędzy powiatem a samorządami gmin pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Wszystkie działania mają jeden cel: rozwój powiatu kieleckiego. W 2017 roku, z inicjatywy samorządu powiatu, w gminach powstały punkty konsultacyjne, gdzie osoby w trudnej sytuacji życiowej mogą korzystać z bezpłatnych porad: mediatora, psychologa, pedagoga i radcy prawnego. Powiat z powodzeniem realizuje od lat projekt „Powiat kielecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczaniu skutków niepełnosprawności”, który umożliwia osobom niepełnosprawnym szybki powrót do aktywności zawodowej i społecznej. Jego uczestnicy korzystają z porad oraz zabiegów rehabilitacyjnych i fizjoterapeutycznych, wykonywanych w Powiatowym Centrum Usług Medycznych w Kielcach. Powiat kielecki zapewnia 65 proc. środków na realizację programu, a resztę dają gminy z terenu powiatu i miasto Kielce. Z programu, na który rocznie przeznaczane jest około 350 tys. zł, korzysta ponad 500 osób. We współpracy z samorządami miast i gmin utworzone zostały przez powiat lokalne punkty informacyjno-konsultacyjne Powiatowego Urzędu Pracy, gdzie bezrobotni mieszkańcy mogą w swojej gminie zarejestrować się, poszukać ofert pracy, a także uzyskać informacje na temat oferowanych przez urząd pracy usług. Działają zamiejscowe filie Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Kielcach czy też bezpłatne punkty pomocy prawnej. Z myślą o naszych klientach wdrażamy certyfikaty podnoszące jakość obsługi interesantów. Grupa bezrobotnych, to grupa, której nie można zostawić samej sobie. Z myślą o nich działa Centrum Aktywizacji Zawodowej, które ma za zadanie tak prowadzić osoby poszukujące pracy, by jak najszybciej mogły one znaleźć zatrudnienie. Bez zaangażowania i pomocy finansowej gmin nie zrealizowalibyśmy wielu bardzo ważnych projektów drogowych, ale ta współpraca widoczna też była na innych płaszczyznach: w dziedzinie kultury, turystyki, wspólnie realizowanych projektach administracyjnych czy środowiskowych. Ważnym partnerem jest dla nas samorząd województwa, zarządzający środkami UE.

Gospodarkę powiatu budują ludzie, którzy wykazują się przedsiębiorczością. Jakie działania podjął samorząd, by nawiązać z nimi współpracę?

- Jako powiat po raz pierwszy prowadziliśmy dzia-



łania w kierunku lokalnych przedsiębiorców, doceniając ich trud i wysiłek, włożone w rozwój firm, które, jak wiemy, znacząco wpływają na poziom życia w powiecie. Z inicjatywy samorządu powiatu kieleckiego po raz pierwszy zostały wręczone nagrody gospodarcze „Łysogórski Tytan” - to wyróżnienie przyznawane, by wspierać, promować i wyróżniać najlepszych przedsiębiorców z różnych branż w powiecie kieleckim. Samorząd powiatu zorganizował cykl spotkań z przedsiębiorcami w gminach. Przy udziale pracowników Powiatowego Urzędu Pracy i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego przeprowadziliśmy kampanię informacyjną, której głównym celem było przekazanie wiedzy o planowanych w nowym budżecie unijnych środkach. Nasi goście otrzymali kompleksową wiedzę na temat tego, jak aplikować o środki unijne. Pokazaliśmy, na co mogą liczyć małe i średnie przedsiębiorstwa. Przedsiębiorcy uzyskali również wiedzę o możliwościach wsparcia proponowanych przez urząd pracy. Na początku czerwca tego roku ogłosiliśmy konkurs na realizację pomysłów i ciekawych inicjatyw pn. „Program dla sołectw”, który - muszę przyznać - cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Blisko 130 projektów z 19 gmin powiatu zgłosili przedstawiciele sołectw, a my nagrodziliśmy 55 z nich. Kwoty do 5 tys. zł nagrodzeni przeznaczą między innymi na stroje ludowe dla kół gospodyń wiejskich czy mundury dla druhów, na wyposażenie kuchni i sprzęt do nauki gotowania, ale też na doposażenie siłowni zewnętrznych i placów zabaw.

Co decyduje o atrakcyjności powiatu w oczach inwestorów? W jaki sposób staracie się ich przekonywać do siebie?

- Inwestujemy w modernizację bazy geodezyjnej powiatu, która poprawi sprawność obsługi interesantów i skróci procesy przygotowywania różnego rodzaju inwestycji na terenie powiatu. Cieszy nas to, że mieszkańcy tak licznie budują swoje domy w powiecie. Powiat to nie tylko określony obszar, ale przede wszystkim jego mieszkańcy – to oni tworzą lokalne społeczności. Powiat kielecki stał się atrakcyjnym miejscem do życia. A jego rozwój najbardziej obrazują liczby, i tak na przykład: liczba wydanych pozwoleń na budowę i przyjętych zgłoszeń w latach 1999–2017 wyniosła blisko 27 tysięcy – od 91 wydanych w 1999 roku do 2004 w 2017 roku. To pokazuje duże zainteresowanie osiedlaniem się na terenie gmin naszego powiatu, który jest postrzegany jako atrakcyjne i przyjazne do życia miejsce. Kolejnym wskaźnikiem atrakcyjności powiatu jest stale wzrastająca liczba jego mieszkańców: w 2002 roku wynosiła ona 195 tysięcy 529 osób, a w 2017 roku już 210 tysięcy 102 osoby. W tym okresie przyrost liczby mieszkańców wyniósł 7,5%.

Jest to dla nas, jako powiatu, ogromne wyróżnie-

nie, świadczące o tym, iż wysiłki, jakie wkładamy w jego rozwój, ulepszenie infrastruktury, są przez ludzi zauważane i doceniane. Dzięki temu powiat kielecki jest także atrakcyjnym miejscem dla nowych inwestorów, którzy tworzą nowe przedsiębiorstwa i budują zakłady produkcyjne, a co za tym idzie, tworzą nowe miejsca pracy. Warto dodać, że jesteśmy powiatem dużych możliwości i szans rozwojowych. Starostwo Powiatowe w Kielcach to urząd służący mieszkańcom, przychylny i otwarty na potrzeby naszych klientów. Wprowadziliśmy dla nich system powiadamiania SMS, dzięki któremu osoby załatwiające sprawę w wydziałach kieleckiego starostwa otrzymują powiadomienia o postępach w jej realizacji, bądź o jej zakończeniu.

Jakie wyzwania stoją przed powiatem kieleckim, który chce być nowoczesny i przyjazny dla mieszkańców?

- Duży nacisk kładziemy na modernizację dróg, przeciwdziałanie bezrobociu oraz edukację młodzieży. Chcemy, by nasze szkoły przyciągały młodzież ciekawą ofertą edukacyjną i doskonałą bazą dydaktyczną. Nie zapominamy również o tym, że jesteśmy powiatem o wyjątkowych walorach turystycznych i pragniemy wspierać te wszystkie przedsięwzięcia, które służą promocji naszej Małej Ojczyzny.

Ze swojej strony pragnę złożyć serdeczne podziękowania członkom zarządu, dyrektorom i pracownikom naszych jednostek, koleżankom i kolegom samorządowcom, samorządowi województwa, a przede wszystkim mieszkańcom naszego powiatu za dobrą współpracę w minionych czterech latach. Dziękuję także tej części Rady Powiatu, która wspierała nas w najtrudniejszych chwilach oraz przy podejmowaniu ważnych decyzji. Dzięki ich wsparciu i poczuciu odpowiedzialności za powiat, dzisiaj mamy wymierne efekty finansowe. Stwierdzam, że dobrze wywiązałem się z powierzonego mi zadania.

W październikowym wydaniu „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego” skupimy się na takich działaniach samorządu powiatu, jak: edukacja, zdrowie, bezpieczeństwo i pomoc społeczna.

Rozmawiała Agnieszka Madetko



Cudzoziemcy i rolnicy



radny powiatowy Krzysztof Smolarczyk
MATERIAŁY NADEŚLANE PRZEZ KLUBY RADNYCH

W styczniu 2018 roku weszły w życie nowe przepisy dotyczące cudzoziemców. Nowelizacja prawa dotknęła również rolników, zwłaszcza plantatorów owoców, którzy dziś muszą występować z wnioskami o wydanie zezwolenia na pracę sezonową, wprowadzona została również w maju tego roku nowelizacja Ustawy o KRUS, która wprowadziła nową formę umowy, tzw. umowę o pomocy przy zbiorach dla rolników korzystających z pracy pracowników sezonowych. Rolnicy wielokrotnie podkreślali, że tempo zmian jest zbyt szybkie i obawiali się o to, czy uda im się znaleźć potrzebnych do zbiorów pracowników. Braliśmy udział w spotkaniach z samorządem lokalnym w Bielinach i Łagowie, otrzymując wszelką pomoc. Co więcej, wóldarze tych gmin wykazywali olbrzymią troskę i zaangażowanie w kwestii sytuacji rolników. W pomoc włączyła się również Kielecka Placówka Straży Granicznej, pracownicy KRUS oraz Państwowa Inspekcja Pracy. Sezon rozpoczął się na przełomie maja i czerwca, to wówczas uruchomiliśmy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kielcach dodatkowe dyżury, jak również nasi pracownicy obsługiwali rolników

w soboty. Dzięki temu szybko i sprawnie rozładowaliśmy kolejki, a rolnicy mogli bez przeszkód rozpocząć zbiory owoców. Jak pokazała ta sytuacja, dobra współpraca różnych instytucji jest w stanie rozwiązywać nawet najbardziej skomplikowane problemy. Pracodawcy coraz chętniej korzystają z pracy cudzoziemców, na chwilę obecną w rejestrach PUP Kielce znajduje się 5199 zarejestrowanych oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcom oraz 2393 wnioski o wydanie zezwolenia na pracę sezonową. Zmiany na lokalnym rynku pracy stają się coraz bardziej zauważalne. Rozumiemy trudną sytuację pracodawców, dlatego do minimum uprościliśmy procedury, jakie muszą spełnić pracodawcy, którzy chcą pozyskać do pracy cudzoziemców. W tym miejscu chciałbym również uspokoić zaniepokojonych mieszkańców, którzy mogą obawiać się, że cudzoziemcy odbiorą im miejsca pracy. Z tego co obserwujemy, cudzoziemcy zatrudniani są głównie do prac prostych, tam gdzie brakuje rąk do pracy, a tym samym nie stanowią żadnej konkurencji dla polskich pracowników.

Zbliżają się wybory samorządowe...



radna powiatowa Irena Gmyr
MATERIAŁY NADEŚLANE PRZEZ KLUBY RADNYCH

Przed wyborami wielu ludzi próbuje swoich sił i kandyduje na radnych, wójtów, burmistrzów czy na prezydentów. Równie dużo ludzi boi się podjąć tego zadania. Dlaczego? Niektórzy boją się ośmieszenia po porażce, a niektórzy ze strachu przed odpowiedzialnością. Zdarza się, że niektórzy kandydują, bo liczą na „łatwe” pieniądze. Myślą, że pełniąc jakąś funkcję, w przypadku ich wyboru nic nie trzeba będzie robić i jakoś kadencja minie. Już po wyborze niektórzy, nie robiąc nic lub bardzo mało, próbują przypisywać sobie rzeczy, których nigdy nie zrobili, a wręcz czasami szkodzili i przedłużali inicjatywy innych. Żeby ukryć brak swoich działań, próbowali nie dopuszczać do zapoznania czytelników „Kalejdoskopu” i innych wydawnictw z działalnością ludzi w sołectwach, czasem bardzo cenną i scalającą ze sobą mieszkańców. To niby takie małe kłamstewka powyborcze, ale w większej perspektywie czasem bardzo znaczące. Niektórzy poprzez „lansowanie się” z różnymi osobami, robią sobie zdjęcia, zamieszczają artykuły nie zawsze w pełni zgodne z prawdą. A innym utrudniają opublikowanie artykułów o naprawdę zasłużonych ludziach czy wydarzeniach. Sami nie chcą się narażać, więc nie dopuszczają, by ukazały się artykuły w różnych propagandowych gazetkach wydawanych przez „władzę”. Może jestem naiwna i liczę, że ktoś się domyśli. Prawda sama się obroni. Podczas ostatniej kadencji napisałam kilka interpelacji w sprawach, o które mnie prosili ludzie, ale, niestety, nie wszystkie zostały pozytywnie rozpatrzone, jak na przykład ta dotycząca oświetlenia na przejeździe kolejowym na ul. Dygasińskiego. Inne interpelacje, np. w sprawie remontu drogi w Suliszowie czy bariery w Grabowcu, zostały rozpatrzone z rocznym opóźnieniem, po tym, jak po czerwcowej sesji wyraziłam niechęć do zabierania głosu i wyrażania opinii. Niektórzy nie respektują nawet swoich zapewnień na piśmie, przedłożonych o realizacji takich spraw. Wyściecie traw, kładących się na drogach, można było

od razu zrealizować. Niestety, przykro słuchać teraz, że to ktoś inny zrobił. Ja tego nie zrobiłam, ale interpelowałam w tych sprawach. Opowiadają, że to wszystko byłoby szybciej zrobione, gdyby nie moje interpelacje, a z tego co wiem, od wielu lat zwracali się o to z prośbami mieszkańcy tych regionów. Przy okazji 20-lecia powiatu usłyszałam wiele pięknych słów o współpracy ponad podziałami i słuchaniu głosu ludzi z lokalnych środowisk. A jak ma się to do rzeczywistości? Np. remont drogi Śladowo Mały - Kotlice - Zawada - Balice. Ludzie chcą ją najpierw remontować, bo jest im bardziej potrzebna, ale inni chcą inną, bo tak uważają. Gmina i tak będzie musiała pokryć połowę kosztów remontu, ale i tak to później zabrzmiało: „to ja ją wyremontowałam”. Ktoś powie, że trzeba uprawiać PR i ludzie „to kupią”. Zapominają o takich ich przedsięwzięciach, które można nazwać pieniędzmi wyrzuconymi w błoto, jak rondo widoczne na zdjęciu w Chmielniku. Bo nawet jak jest się przy władzy, to trzeba wszystko robić z tzw. głową. Sadzę, że ludzie są mądrzy i nie dadzą się nabrać na te tanie chwytły reklamowe.



Chrońmy naszych pszczelich przyjaciół



radna powiatowa Bogumiła Kowalczyk
MATERIAŁY NADEŚLANE PRZEZ KLUBY RADNYCH

Dobiega końca moja pierwsza kadencja jako radnej powiatowej (okręg gmin: Sitkówka-Nowiny, Chęciny i Piekoszków). To dzięki Państwu zaufaniu mogłam, na bazie swoich wieloletnich doświadczeń gminnych (3 kadencje radnej gminy Sitkówka-Nowiny), uczestniczyć w działaniach i przedsięwzięciach na rzecz powiatu kieleckiego, za co serdecznie Państwu dziękuję. Okazane poparcie mocno motywuje mnie do działania. Dla mnie bardzo ważna jest współpraca z mieszkańcami naszego powiatu, jak również z władzami powiatu, gmin, sołectw, ich pracownikami i samorządami lokalnymi. Zawsze chętnie biorę udział w spotkaniach i uroczystościach organizowanych w swoim regionie i powiecie kieleckim, co daje mi możliwość bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami, określenia ich potrzeb i oczekiwań. Staram się sprostać powierzonym mi zadaniom i rozwiązywać je z korzyścią dla mieszkańców powiatu. Przychylność radnych oraz członków zarządu i pracowników starostwa ma dla mnie ogromne znaczenie. Uważam, że to dzięki efektywnej współpracy możemy wiele zrobić na rzecz mieszkańców. Tam, gdzie przyświeca wspólny cel, nie ma barier politycznych, liczy się dobro człowieka. Najlepszym tego przykładem są ogromne osiągnięcia powiatu kieleckiego w różnych dziedzinach sfery społecznej i gospodarczej. Powiat został uznany za najlepszy i najbardziej rozwojowy samorząd w Polsce (powyżej 120 tys. mieszkańców). Tryumfuje w prestiżowym Rankingu Gmin i Powiatów, zorganizowanym przez Związek Powiatów Polskich. Zdobył też honorowy tytuł „Dobry Polski Samorząd 2017 r.”, uzyskując pierwsze miejsce. Największe wyróżnienie zdobył za pozyskanie zewnętrznych środków,

zarówno zagranicznych, jak i krajowych (m.in. inwestycje drogowe, projekty edukacyjne, działania służące osobom niepełnosprawnym) społeczeństwa informatycznego i obywatelskiego. Dobrym przykładem takiego współdziałania jest zawieranie porozumień z gminami w sprawie wspólnego finansowania dróg powiatowych. Innym przykładem współpracy jest projekt pt. „Powiat kielecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczeniu skutków niepełnosprawności”. Dużym sukcesem było wyremontowanie i zmodernizowanie publicznych placówek oświatowych – Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu oraz w Rembowie, a także dostosowanie do wysokich standardów budynków domów pomocy społecznej w Zgórsku i Łagiewnikach. Powstały tam kompleksy sportowo-rehabilitacyjne oraz nowe pawilony mieszkalne. Zakupione zostały nowe samochody do przewozu osób niepełnosprawnych. Dofinansowana jest także służba zdrowia, powiatowe szpitale i przychodnie, które bez pomocy powiatu nie mogłyby służyć mieszkańcom. Dotyczy to również oświaty, bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej. Zakres działalności powiatu jest bardzo rozległy i nie sposób wymienić wszystkich przedsięwzięć. Są one bardzo ważne i potrzebne społeczeństwu. Dlatego należy pochylać się nad każdą sprawą, rzeczowo oceniać i podejmować działania z korzyścią dla społeczności lokalnych. Dobre wzajemne relacje przynoszą oczekiwane efekty. Wierzę głęboko w to, że dzięki wspólnej pracy, zrozumieniu i wspólnemu zaangażowaniu, życie mieszkańców naszego powiatu będzie coraz lepsze i łatwiejsze.

Szanowni Państwo



radny powiatowy Stanisław Rękas
MATERIAŁY NADEŚLANE PRZEZ KLUBY RADNYCH

Kończy się moja druga kadencja jako radnego powiatowego. Mam nadzieję, że dzięki moim zabiegom udało nam się stworzyć naszą małą ojczyznę i poprawić jakość życia jej mieszkańców. Te cztery lata, to był dla mnie niezwykle czas, pełen wyzwań. Rozwój naszego powiatu i bezpieczeństwo mieszkańców było i jest dla mnie najważniejsze. Razem z innymi radnymi podejmowałem ważne dla Państwa decyzje dotyczące remontów i budowy chodników oraz inwestycji drogowych. Ważna była także ochrona zdrowia. Przywiązywałem również ogromną wagę do współpracy z mieszkańcami naszego powiatu oraz nawiązywania z nimi dobrej relacji. Staram się wykazywać poparcie oraz wszelką pomoc podczas spotkań i rozmów z mieszkańcami. To dzięki takim spotkaniom wiem, jakie prace i inwestycje należy realizować w naszym regionie oraz jakie problemy są dla mieszkańców najistotniejsze. Staram się wychodzić naprzeciw Państwa potrzebom dotyczącym swobodnej i bezpiecznej komunikacji. Realizujemy wiele projektów, które mają na celu poprawę jakości życia i poruszania się po całym regionie.

Z zawodu jestem weterynarzem i prowadzę lecznicę dla zwierząt w Pierzchnicy. Przez lata pracy w zawodzie zdobyłem ważne doświadczenie w kontaktach z ludźmi oraz niejednokrotnie uczestniczyłem w dyskusjach na temat pracy samorządu powiatu. Jestem także członkiem Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Chmielniku. Dzięki wielu zabiegom udało się wyprowadzić ten szpital z trudnej sytuacji finansowej. Obecnie jednostka ta funkcjonuje bardzo dobrze i planowane są nowe inwestycje – jak chociażby nadbudowa piętra pod Oddział Alergologiczny.

Tylko na remonty i inwestycje dróg powiatowych wydaliśmy w kadencji 2014-2018 ponad 5 mln 426 tys. zł, część pieniędzy pochodziła z budżetu powiatu i gminy, a część ze środków zewnętrznych. Drogowcy na naszym terenie zmodernizowali i wybudowali ponad 13 km dróg i ponad 1514 metrów chodników.

Największą inwestycją w 2018 roku była przebudowa odcinków drogi powiatowej w miejscowościach Radomice I, Skrzelczyce, Pierzchnica i Osiny, o łącznej długości blisko 4 km. Koszt inwestycji to blisko 3 mln zł. Wyremontowano drogę w miejscowości Skrzelczyce i wybudowano bezpieczny chodnik. Remontu doczekał się niespełna dwukilometrowy odcinek drogi Ujny – Pierzchnianka za kwotę blisko 381 tys. zł. Powiat wyremontował drogę na odcinku Wola Morawicka – Skrzelczyce – Pierzchnica za kwotę 98 tys. 511 zł.

W 2017 roku powiat wybudował chodniki w dwóch miejscowościach – Straszniów Gumienicki oraz Drugnia. Wiele też działo się w inwestycjach drogowych w 2016 i 2015 roku. Powiat wybudował wtedy odcinki chodnika w Drugni oraz w Gumienicach. Udało się wyremontować odcinek drogi powiatowej Piotrkowice – Maleszowa. Koszt tego zadania wyniósł 77 tys. 405 zł i został pokryty ze środków powiatu kieleckiego i gminy Pierzchnica. Kolejną inwestycją w tym czasie był remont dwukilometrowego odcinka drogi powiatowej na odcinku Chmielnik – Drugnia za kwotę 684 tys. 279 zł, z czego 504 tys. zł powiat pozyskał z pieniędzy z ministerstwa. Kolejną inwestycją był remont drogi powiatowej Lisów – Górki – Pierzchnica, na który ze środków zewnętrznych oraz z budżetu powiatu i gminy przeznaczono w sumie ponad 153 tys. zł.

W 2016 roku powiat otrzymał także 422 tys. zł z ministerstwa na remont 2254-metrowego odcinka drogi powiatowej Wojciechów – Skrzelczyce – Górki – Brody. Koszt zadania to 538 tys. 542 zł. W 2015 r. przebudowano także odcinek drogi powiatowej w miejscowości Wola Morawicka – Skrzelczyce – Pierzchnica za 273 tys. 652 zł, ze środków gminy przeznaczono na to 27 tys. zł, z powiatu – 32 tys. zł, reszta to dotacja MSWiA – 215 tys. zł. Dzięki tym środkom wykonano modernizację, które sprawy, że poruszanie się po drogach gminy Pierzchnica stało się łatwiejsze i bezpieczniejsze.

Łączą tradycję z nowoczesnością

WIEŚCI SOŁECKIE

W gminie Daleszycy najstarszym wiekiem sołtysiem jest Wiesław Janik, sołtys Trzemosnej, zaś najmłodsza sołtyską jest Karolina Mazurczak, sołtyska z Niestachowa. Na co dzień ze sobą współpracują, uzupełniając wiedzę i doświadczenie pomysłowością i energią. – To sztuka wspomagać się, nie wchodząc sobie w drogę, a ważne decyzje staramy się podejmować razem – mówią. Poznajmy niezwykłych społeczników z Daleszycy.

Karolina i Wiesław, to dwa silne charaktery, serdeczne i ogniste temperamenty. - Z takiej energii rodzą się ciekawe pomysły – mówi o Karolinie Wiesław Janik, sołtys Trzemosnej. Oboje z innych sołectw, ale łączy ich świetlica wiejska. Karolina należy do Lokalnej Grupy Działania „Białe Ługi”, która prowadzi świetlicę. Czerpie od kolegi wiedzę, doświadczenie i pogodę ducha.

Doświadczony sołtys Trzemosnej

O panu Wiesławie mówią, że potrafi słuchać i jednoczyć mieszkańców wsi.

- Trzemosna to niezwykle urokliwa miejscowość. Jest tu cicho, spokojnie. Otoczona jest lasami, a jedyną drogą, jaką prowadzi do miejscowości, wiedzie przez malowniczy Park Cisowski-Orłowski – opowiada sołtys, który 20 lat temu przeniósł się z kieleckich blokowisk w to miejsce.

Mieszkańcy mogą cieszyć się nie tylko ciszą i czystym powietrzem, ale także darami lasów. – Zbierają jagody, maliny, jeżyny, grzyby. Niektórzy z nich z tego się utrzymują – opowiada pan Wiesław.

Sołtysiem jest już 12 lat. W każdej kadencji udało mu się coś pożytecznego i wartościowego wykonać dla mieszkańców sołectwa. - Pierwszym celem była budowa świetlicy. Do tej pory zebrania odbywały się w Borkowie, wcześniej w starej i zniszczonej szkole. Brakowało miejsca dla mieszkańców i na ich integrację. Dzięki moim staraniom, przy unijnym i gminnym wsparciu finansowym, w 2010 roku powstała pierwsza w gminie Daleszycy świetlica, której koszt wyniósł 900 tys. zł.

To wspaniałe miejsce, które na co dzień tętni życiem. Odbywają się tu codziennie zajęcia dla dzieci, a i seniorzy znajdują tu swoje miejsce.

- W świetlicy na co dzień zatrudniony jest animator kultury. Co tydzień wymyśla dzieciom różnego rodzaju zajęcia tematyczne, jak np. turnieje wiedzy o Polsce – co ważne, dzieci bardzo chętnie biorą w nich udział. Spiewają, przebierają się i bawią – opowiada sołtys.

Kolejną priorytetową kwestią do wykonania był pięciokilometrowy odcinek drogi, łącznik od Borkowa do sołectwa. - Droga była w fatalnym stanie. Powiat zaczął ją remontować etapami, obecnie przez nasze sołectwo prowadzi trasa Green Velo.

W sołectwie jest woda, nie ma kanalizacji. – Młodzi coraz chętniej zostają w rodzinnych domach, szukając pracy w Kielcach.

- Fundusz sołecki, którego mamy 17 tys. zł, przeznaczamy na wyposażenie świetlicy, na zakup ławek, wiat przystankowych, tablic upiększających wioskę, różnego rodzaju sprzętu oraz na integrację mieszkańców. Wspieramy także działania gminy, na przykład współfinansowaliśmy odwodnienie drogi. Część pieniędzy przeznaczaliśmy na urządzenie placu zabaw z siłownią zewnętrzną, który - mam nadzieję - w przyszłym roku u nas powstanie. Jest już podpisana umowa z wykonawcami na opracowanie dokumentacji projektowej.

Obecnie w świetlicy dużo się dzieje jeśli chodzi o inwestycje. Tu wkracza z pomysłami sołtyska z Niestachowa. – W chwili obecnej planujemy otwarcie Ośrodka Szkoleniowo-Edukacyjnego, który będzie miał za zadanie zaktywizować mieszkańców. Chcemy przyjmować dzieci w różnym wieku oraz dorosłych. Mamy już salę komputerową, mogłyby także odbywać się różnego rodzaju zajęcia edukacyjne. Dodatkowo będziemy oferować tzw. pakiety turystyczne. Zapraszalibyśmy do Trzemosnej turystów, zapewnilibyśmy nocleg i zwiedzanie okolicy – opowiada pani Karolina. - Dodatkowo w projekt zaangażowalibyśmy mieszkańców.

Kolejnym pomysłem sołtyski jest Akademia Młodziego Obywatela. - Chcemy dzieciom opowiedzieć o tym, co dzieje się w dorosłym życiu. Pokazać, jak wygląda praca w samorządzie, zapraszać je do aktywności. Chcemy pokazać, że ich głos jest ważny – mówi Karolina.

- Mamą cel, by wyciągnąć z domów mieszkańców, zapraszamy na wigilie, festyny rodzinne.



Dobry sołtys potrafi słuchać, załagodzić konflikt oraz zjednoczyć mieszkańców wsi – dodaje pan Wiesław.

Poznajmy energiczną sołtys z Niestachowa

Sołectwa, które posiadają energicznego i pomysłowego lidera, rozwijają się, a mieszkańcy wsi integrują się i żyje im się coraz lepiej. I tak jest w Niestachowie. Pierwszą kadencję zarządza tam 30-lletnia Karolina Mazurczak. Spodobała się mieszkańcom, którzy poparli ją w wyborach sołeckich.

Karolina Mazurczak, sołtys Niestachowa, śmiało poczyniła sobie z tematami trudnymi. Bez problemu opowiada, co by zmieniła w pracy sołtysa. Fascynuje ją polityka i to, co można zrobić, by mieszkańcom żyło się lepiej.

- W moim sołtysowaniu próbuję uchwycić dynamikę naszych czasów. Często gubimy się wobec oczekiwań innych osób, ztracając wartości, które nam przyświecały od początku – opowiada. – Nigdy nie miałam oporów, żeby walczyć o swoje idee. Społecznikiem jestem, odkąd pamiętam, chyba w moich żyłach płynie taka już krew. Babcią była przewodniczącą koła gospodyń wiejskich. Jako dziecko angażowałam się w scholi, potem byłam w młodzieżówce OSP. Myślę, że ciekawość świata, radość życia czy potrzeba zdobywania nowych umiejętności nie są metryką.

W Niestachowie jest dużo napływowych ludzi i wciąż osiedlają się nowi. Pani Karolina przyznaje, że czasem trudno ich zaprosić do wspólnych inicjatyw, dlatego co roku organizuje ogniska integracyjne i - co ciekawe - przychodzi na nie coraz więcej osób. Z mieszkańcami komunikuje się poprzez media społecznościowe, tablice ogłoszeń, informacje w sklepach, a także... prosi proboszcza o czytanie ogłoszeń.

Kiedy została sołtysiem, od razu chciała zawiązać Koło Gospodyń Wiejskich. – Na początku nie było chętnych pań. Obawiały się, że nie znajdą czasu. Teraz w kole jest ich kilkanaście, w różnym wieku. I 20-lletnie, i 60-lletnie. Mają dzieci, ale bardzo chętnie uczestniczą we wszelkiej aktywności, także przy promocji sołectwa. Jesteśmy obecne podczas różnych imprez, wijemy wieniec dożynkowy, jesteśmy aktywne w życiu szkoły. Z prywatnych pieniędzy kupujemy paczki na mikołajki, które potem rozdajemy dzieciom w kościele.

Panie za środki z Funduszu Sołeckiego zakupiły stroje oraz podstawowe wyposażenie i od razu zaczęły wyjeżdżać na konkursy kulinarne, na których odnosili sukcesy. Ich stoisko cieszyło się dużym powodzeniem na Targach Agrotavel w Kielcach. – W naszym sołectwie już dwa razy odbył się Dzień Kobiet, z udziałem przedstawicieli kół gospodyń z całej gminy. Panie z koła w Niestachowie przygotowały m.in. pokaz mody i skecz pt. „Zryw wiejskich kobiet”.

- W swojej pracy zawsze mogę liczyć na moje koleżanki i kolegów – mówi. - Z ich inicjatyw zakupiliśmy z Funduszu Sołeckiego ekran i rzutnik, żeby organizować różnego rodzaju projekcje, np.

przy organizacji drogi krzyżowej w kościele, co pozwoliło wzbogacić to wydarzenie o elementy multimedialne. W czasie nabożeństwa wyświetlane były fragmenty filmu „Pasja”. Sprzęt będzie dalej służył ogółowi - w planach mamy kino plenerowe. Pieniądze z funduszu były też przeznaczane na wyjazdy dzieci ze szkoły podstawowej na basen czy na dodatkowe zajęcia dla nich. Zakupiono ponadto profesjonalny sprzęt muzyczny, wykorzystywany podczas imprez.

Gospodynie współpracują także ze szkołą, robiły dla dzieci m.in. warsztaty kulinarne, rękodzielnicze. - Praca z młodym pokoleniem w sołectwie to obszar, w którym jeszcze wiele chciałabym zrobić – mówi Karolina Mazurczak, która brała udział w programie Liderzy dla Młodzieży, realizowanym z inicjatywy samorządu województwa świętokrzyskiego przez Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, we współpracy z Fundacją Szkoła Liderów. Ma on pomóc rozwijać kompetencje uczestników w zakresie aktywizowania środowisk młodzieżowych.

Agnieszka Madetko



MAMY MISTRZINIĘ POLSKI W KOLARSTWIE

Mieszkanca powiatu kieleckiego Roksana Barchan pod koniec czerwca tego roku została mistrzynią Polski w jeździe indywidualnej na czas. Odważna i zdeterminowana, a do tego ciekawa świata, nie zna ograniczeń. Podąża za pasją, która daje jej spełnienie.

Należąca do Kolarskiego Szkolnego Klubu Sportowego Vento Bike Team w Daleszycach - czternaścieletnia Roksana Barchan - 23 czerwca została mistrzynią Polski w jeździe indywidualnej na czas na Mistrzostwach Polski Szkółek Kolarskich na szosie w Raszkowie.

- Pięciokilometrową trasę pokonałam w 8 minut i 22 sekundy - opowiada zwyciężczyni. W mistrzostwach wystartowało blisko 500 zawodników i zawodniczek, z czego najliczniejszą ekipą była szkołka z Daleszyc, którą reprezentowało 17 zawodników. Wszyscy uplasowali się w pierwszej dwudziestce w swoich kategoriach wiekowych. Mistrzyni miała nie tylko najlepszy czas wśród 30 dziewcząt, ale też lepszy niż 70 zawodników w kategorii mężczyzn. - Co mi pomaga? Lubię stawiać sobie nowe wyzwania i coraz wyżej podnosić poprzeczkę - wyznaje zawodniczka.

Namaszczona kolarstwem

Roksana mówi, że jest skazana na „kręcenie kółkiem”. Kolarstwo zaszczerpił w niej dziadek Jan Baćkowski, utytułowany reprezentant Polski w kolarstwie - dziewięciokrotnie startował w Tour de Pologne. - Jako mała dziewczynka wiele czasu spędzałam z dziadkiem. Jeździłam z nim na zawody, obserwowałam pracę, poznałam zawodników i całe środowisko kolarskie. Zaczęło mi się to bardzo podobać i... chciałam być jak dziadek. Teraz, po czasie stwierdzam, że kolarstwo mam we krwi, a dziadek tylko szlifował talent - mówi Roksana.

Przygoda mistrzyni z kolarstwem zaczęła się w maju, trzy lata temu, kiedy dziadek wraz z Moniką Baćkowską-Barchan zakładali szkołkę kolarską. - Miałam 11 lat. Dziadek zaproponował mi wspólne treningi, czułam, że nie będę miała „taryfy ulgowej” - przyznaje. - Od ośmiu lat trenuję także tenis. Wiedziałam, że warto zbierać różne doświadczenia. Nie mam jakichś wyjątkowych marzeń, ale wszystko co chciałam, powolutku się spełnia. Potrafię cieszyć się drobiazgami. Rodzina i relacje w niej panujące są dla mnie najważniejsze, a do tego czuję ogromne wsparcie wszystkich - rodziców, dziadków. To bardzo mnie dowartościuje.

Mama młodej sportsmenki Monika Baćkowska-Barchan od wielu lat wspiera córkę w jej sportowych pasjach. - Roksana od 11 roku życia trenuje kolarstwo. Niestrudzenie pracuje cały rok, osiągając coraz lepsze wyniki - opowiada. - Tylko my wiemy, ile czasu i zdrowia kosztuje córkę każdy wyścig. Jaką czasami musi stoczyć batalię z bólem i słabościami. Zdarza się, że Roksi, wracając z zajęć tenisa, nie ma już czasu pojechać na kolejny trening, więc żeby nie tracić formy, wsiada z samochodem i w ramach treningu dalej jedzie rowerem. Przed zawodami nie ma taryfy ulgowej, a do



tego córka jest uparta. Każde zawody narzucają morderczy tryb życia. Kolarstwo jest bardzo ciężką, fizyczną pracą. Córka, jak każdy sportowiec, miewa kryzysy, ale podziwiam ją za siłę walki w każdej dziedzinie życia.

Roksana pracuje cały sezon. - Sezon w kolarstwie zaczyna się od grudnia i trwa do listopada. W tym jednym miesiącu następuje „roztrenowanie”. Kolarze muszą stracić formę, by za chwilę ją odzyskać - opowiada dziadek. - Zimą zawodnicy trenują w szkole na sali gimnastycznej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Daleszycach, gdzie obecnie uczy się Roksana. Biegają, korzystają z siłowni, grają w koszykówkę, siatkówkę. I tak jest do końca stycznia. W tym czasie nie mamy styczności z rowerem. Od 1 lutego wychodzimy na rowerki. Budujemy formę na mistrzostwa w czerwcu i staramy się utrzymać ją do października. W ramach treningu Roksana potrafi przejechać 60 kilometrów. Ujny - Marzysz - Chmielnik - Pierzchnica - to jej ukochana trasa - mówi dumny dziadek.

- Wnuczka ma geny kolarstwa, łatwiej jej zdobywać umiejętności, jest niezwykle bystra. Opanowała szybko tajniki sportu i słucha mnie też uważnie. A do tego dysponuje dużą siłą - opowiada Jan Baćkowski. - Przyznaję, że od urodzenia się nią opiekowałem. Jesteśmy bardzo zżyli ze sobą i mamy fantastyczne relacje.

Marzenia Roksany? - Chciałabym, by w kolejnych latach stać się wizytówką polskiego kolarstwa - przyznaje szczerze dziewczyna.

Kolarze z wyjątkowym trenerem

Szkołka kolarska KSKS Vento Bike Team Daleszyce, do której należy zawodniczka, wygrywała drużynowo Świętokrzyską Ligę Szkółek Kolarskich MTB we wszystkich pięciu edycjach. Młodzi kolarze z daleszyckiej szkołki uczestniczą w wielu wyścigach w Polsce, zdobywając rewelacyjne wyniki i zawsze zajmując zaszczytne miejsca na podium.

Dla trenera Jana Baćkowskiego kolarstwo to życiowa pasja, którą zaraził swoich bliskich oraz podopiecznych szkołki. Obecnie do klubu należy 30 podopiecznych. - Klub powstał w czerwcu 2015 roku z ramach programu współorganizowanego przez Polski Związek Kolarski oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki. Zależało mi, by upowszechnić kolarstwo wśród dzieci i młodzieży - opowiada Jan Baćkowski.

Siedziba klubu mieści się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Daleszycach. Szkołkę prowadzi rodzina Baćkowskich. - Siedziba klubu jest w szkole, ale spotkania odbywają się u mnie w domu - opowiada trener.

W tym sezonie podopieczni szkołki zdobyli już 160 pucharów, a to jeszcze nie koniec sezonu. - Mamy wielu utalentowanych kolarzy oraz kolearek, którzy również zdobywają dobre miejsca na arenie krajowej i w wyścigach międzynarodowych - mówi Jan Baćkowski. Warto podkreślić, iż osiągnięcia podopiecznych szkołki to zasługa trenerów Jana Baćkowskiego, Ryszarda Kwaśniewskiego i Krzysztofa Baćkowskiego oraz rodziców młodych kolarzy.

- Młodzież w szkołce pokazuje pazurą i chęć do rywalizacji - dodaje trener. - Warto zachęcić dzieci do przygody z rowerem.

Duma powiatu kieleckiego

Roksana wraz z mamą i dziadkiem odwiedzili starostę kieleckiego Michała Gdowskiego. Przy okazji swojej wizyty Roksana pochwaliła się swoimi sukcesami. Starosta Michał Godowski gratulował mistrzyni osiągniętego celu, życząc jednocześnie kolejnych sukcesów sportowych. - Wiem, że zdobycie tytułu mistrza Polski było bardzo trudne. W imieniu mieszkańców powiatu dziękuję za tak wspaniałą promocję naszego regionu. Jestem dumny, że w powiecie kieleckim są tak utalentowane osoby - mówił starosta.

Jan Baćkowski był zawodnikiem Lechii Kielce, SHL Kielce i Korony Kielce, reprezentantem Polski, zwycięzcą Małopolskiego Wyścigu Górskiego, Kryterium Asów w Katowicach i ogólnopolskiego wyścigu w Płocku, uczestnikiem wyścigów Dookoła Maroka i Dookoła Anglii, w których reprezentacja Polski zajęła drużynowo drugie miejsce. Dziewięciokrotnie startował w Tour de Pologne.

Agnieszka Madetko



Ekologiczny powiat kielecki



Podczas kolejnej edycji konkursu ekologicznego „Segreguj razem z nami – butelki typu PET oraz papier” uczestnicy zebrali ponad 80 ton odpadów.

W Starostwie Powiatowym w Kielcach rozstrzygnięto konkurs „Segreguj razem z nami - butelki typu PET oraz papier”, który odbył się w ramach czternastej edycji „Programu edukacji ekologicznej dla powiatu kieleckiego” pn. „Dla Ziemi, dla siebie”.

Konkurs skierowany był do uczniów klas I-VII ze szkół podstawowych, z terenu powiatu kieleckiego. Laureatów powitał Marek Kwiecień, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. - W bieżącej edycji konkursu po raz kolejny zebraliście bardzo dużą ilość odpadów – ponad 80 ton, w tym 75 ton papieru i 5 ton butelek typu PET.

W sumie, w ciągu czternastu lat, uczniowie przynieśli do szkół ponad tysiąc ton odpadów, z czego 946 ton stanowił papier, a 57 ton butelek typu PET.

- Tym samym uratowaliście około 18 tysięcy 695 drzew i oddaliście do punktów skupu prawie milion czterysta dwadzieścia pięć tysięcy sztuk plastikowych butelek. To ogromna ilość, którą dać by było dopiero, gdybyśmy załadowali te odpady na tiry. Segregacja śmieci to nic trudnego, a dla środowiska to bardzo ważne – wyliczał Marek Kwiecień. - Tak duże liczby świadczą nie tylko o zainteresowaniu konkursem, ale przede wszystkim o wiedzy i świadomości uczniów, że recykling zmniejsza ilość odpadów na wysypiskach oraz oszczędza surowce i energię. Przekonał ich również, że sama segregacja nie jest rzeczą trudną i wymaga wręcz minimalnego zaangażowania oraz wyrobienia nawyku wprowadzonego w codzienne życie.

Marek Kwiecień podziękował nauczycielom, opiekunom i dyrektorom placówek, którzy zachęcali uczniów do udziału w konkursie. - Jestem niezwykle dumny z tego, że szkoły z powiatu kieleckiego tak mocno zaangażowały się w konkurs. Liczę, że z niesłabnącym entuzjazmem i zaangażowaniem będziecie uczestniczyć w kolejnych edycjach „Programu edukacji ekologicznej” – dodał.

Starostwo Powiatowe w Kielcach od 12 lat zajmuje się edukacją ekologiczną mieszkańców powiatu kieleckiego. Nie tylko upowszechniamy wartości proekologiczne wśród dzieci i dorosłych, ale także włączamy w nasze działania całe szkoły oraz gminy.

Magdalena Kędzierska, naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska kieleckiego starostwa powiedziała, że przy uczniach, każdy jest zwycięzcą. - Przy was i my zwyciężamy, bo środowisko jest naszym dobrem wspólnym i wszyscy powinniśmy o nie dbać.

Konkurs został przeprowadzony w kategorii grupowej oraz kategorii indywidualnej.

Co sądzą o konkursach nasi najlepsi ekobioracze? Marceli Kałuża ze Szkoły Podstawowej w Cedzynie zebrał 3906 kg odpadów. - Cała rodzina mi pomagała. Jeździłem po okolicy rowerem i zbierałem każdą butelkę. Dodatkowo pomagali mi sąsiedzi i listonosz – powiedział chłopiec. - Tata w tym czasie czytał dużo gazet.

Kategoria grupowa:

I miejsce: Publiczna Szkoła Podstawowa w Radomicach, gm. Morawica zebrała 5145,00 kg odpadów, co w przeliczeniu na jednego ucznia wyniosło 285,84 kg. Opiekunowie: Bożena Moskwa i Teresa Rozpara.

II miejsce: Zespół Placówek Oświatowych w Jaworzni, gm. Piekoszów zebrał 21.199,00 kg odpadów, co w przeliczeniu na jednego ucznia wyniosło 145,2 kg. Opiekun: Renata Mazur.

III miejsce: Zespół Szkół w Ćmińsku, gm. Miedziana Góra zebrała 14.870,00 kg odpadów, co w przeliczeniu na jednego ucznia wyniosło 81,26 kg. Opiekun: Teresa Ciszek.

Kategoria indywidualna – 10 wyróżnień:

- Marceli Kałuża ze Szkoły Podstawowej w Cedzynie zebrał 3906 kg odpadów, z czego 3727 kg makulatury i 179 kg butelek typu PET. Opiekun: Katarzyna Krajcarz.
- Tomasz Krajcarz ze Szkoły Podstawowej w Cedzynie zebrał 3643 kg odpadów, z czego 3519 kg makulatury i 124 kg butelek typu PET.
- Filip Błach z Zespołu Szkół w Ćmińsku zebrał 2980 kg makulatury.
- Maja Szybalska z Zespołu Szkół w Ćmińsku zebrała – 2530 kg makulatury.
- Gabriela Zapala z Zespołu Placówek Oświatowych w Jaworzni zebrała 2367 kg odpadów, z czego 2290 kg makulatury i 77 kg butelek typu PET.
- Cezary Majchrzyk z Zespołu Placówek Oświatowych w Jaworzni zebrał 2339 kg odpadów, z czego 2320 kg makulatury i 19 kg butelek typu PET.
- Mikołaj Porzuczek z Zespołu Placówek Oświatowych w Jaworzni zebrał 2294 kg odpadów, z czego 2260 kg makulatury i 34 kg butelek typu PET.
- Maja Sokołowska ze Szkoły Podstawowej w Mójczy zebrała 2260 kg odpadów, z czego 2105 kg makulatury i 155 kg butelek typu PET. Opiekun: Marta Puchała.
- Bartłomiej Snoch z Zespołu Placówek Oświatowych w Jaworzni zebrał 2257 kg odpadów, z czego 2248 kg makulatury i 9 kg butelek typu PET.
- Gabriela Jarosińska z Zespołu Placówek Oświatowych w Jaworzni zebrała 2113 kg odpadów, z czego 2100 kg makulatury i 13 kg butelek typu PET.

Agnieszka Madetko

SZKOLNE MURY pną się w górę



Trwają prace przy budowie Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie. Obecnie wykonywane są prace związane z budową pierwszego piętra i sali gimnastycznej. Równocześnie trwają prace przy budynku i otoczeniu szkoły. Inwestycję powiatu odwiedził starosta kielecki Michał Godowski.

W dobrym tempie postępują prace budowlane przy budowie Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie. Aktualnie zakończono wykonanie fundamentów oraz izolacji przeciwwodnej budynku szkoły oraz sali gimnastycznej. Zakończono także prace murarskie przy ścianach konstrukcyjnych parteru budynku szkoły, a także wykonano prace ciesielsko-zbrojarskie przy stropie parteru głównego budynku szkoły.

Inwestycja jest jedną z największych w edukacji w ostatnich latach. Kosztować będzie ponad 21 mln zł. To dla Zarządu Powiatu w Kielcach bardzo ważna inwestycja.

- To będzie piękny i nowoczesny obiekt. Szkoła w Łopusznie to nie tylko jedna z największych inwestycji w powiecie kieleckim, ale również jedna z największych szkół, jakie będą działać w powiecie – mówi starosta kielecki Michał Godowski.

Postępy na budowie cieszą najbardziej uczniów szkoły, którzy 3 września rozpoczęli nowy rok szkolny. Warto podkreślić, iż w placówce tej kształci się pół tysiąca osób, z czego 132 to uczniowie pierwszych klas.

- Budowa zespołu to wyjście naprzeciw zapotrzebowaniu mieszkańców tego rejonu na obiekty zarówno edukacyjne, jak i sportowo-rekreacyjne – dodaje starosta.

Inwestycja realizowana będzie w ramach projektu „Rozwój infrastruktury edukacyjnej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie poprzez budowę obiektu i zakup wyposażenia”, dofinansowanego z RPO WS na lata 2014-2020 w kwocie ponad 11,5 mln zł. Koszt całkowity projektu to 21,3 mln zł. Koszt kwalifikowalny to ponad 16,5 mln zł. Inwestycja polegać będzie na budowie oraz wyposażeniu placówki oświatowej dla Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie. Obecny budynek, zajmowany przez szkołę, został wyrokiem sądu zwrócony spadkobiercom.

Zakończenie inwestycji zaplanowano na 30 listopada 2019 r. Budowę szkoły, która rozpoczęła się w kwietniu tego roku, wykonuje firma „Perfect” z Bilczy. Nowa siedziba placówki będzie trzypiętrowa. Jej powierzchnia użytkowa wyniesie prawie 7 tysięcy metrów kwadratowych, z czego sala gimnastyczna – 1250 metrów kwadratowych. Obiekt może pomieścić 450-500 uczniów.

Agnieszka Madetko

Parafia pod wezwaniem św. Małgorzaty w Pierzchnicy

Historia parafii w Pierzchnicy sięga początku XIV w. Jej istnienie potwierdzają spisy świętopietrza z 1336 r. W Rocznikach Jan Długosz opisuje, że we wsi znajdował się kościół drewniany pod wezwaniem św. Małgorzaty, zaś w opisie z 1565 r. można znaleźć informacje, że kościół pierzchnicki miał krużganek oraz nawy, a także, że stan drewnianej budowli nie był najlepszy. Pod koniec XVI w. przy kościele działała szkoła i szpital. Z powodu złego stanu drewnianej budowli rozebrano ją w 1840 r. Nowy kościół wybudowano wcześniej – w latach 1798-1880 – w innym miejscu z fundacji Macieja Sołtyka i jego małżonki Małgorzaty. Jeden z trzech ołtarzy, które znajdowały się w pierwszym kościele, jest w parafii pierzchnickiej do dziś – jest to ołtarz ze sceną Jezusa Ukrzyżowanego.

Konsekracji nowego kościoła dokonał w 1808 r. biskup Jan Kanty Lenczewski, sufragana lubelski. Architektura świątyni jest klasycystyczna, ma on prostokątną, tróprzęsłową nawę, z wyższym jednoprzęsłowym prezbiterium, zamkniętym półkolistą absydą. W głównym ołtarzu znajduje się obraz patronki – św. Małgorzaty, który powstał w pierwszych latach XIX w. Ołtarz główny był wykonany w 1892 r. przez Pawła Turbasa. Za zasuwa znajduje się figura Serca Jezusowego z 1915 r., a w górnej kondygnacji obraz św. Barbary. Dwa ołtarze boczne są barokowe – w jednym z nich znajduje się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z początku XX w., u góry – św. Jadwigi Śląskiej, drugiej patronki. W pierzchnickim kościele ciekawymi zabytkami sztuki sakralnej są też obraz Madonny z Dzieciątkiem, datowany na XVIII w., czy też obraz Zwiastowanie, datowany na II poł. XVII w.

(esin)



Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Stanisława Biskupa w Bodzentynie

Gotycki kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Stanisława Biskupa mieści się nieco na uboczu od centrum miasta, tuż obok ruin bodzentyńskiego zamku. Świątynia powstała w latach 1440-1452 i została ufundowana przez kardynała, biskupa kieleckiego Zbigniewa Oleśnickiego.

Budynek kościoła był przykładem gotyckiej, trójnawowej bazyliki, jednak obecnie jest to budowla, w której częściowo zatarły się te cechy wskutek obniżenia dachów i zamurowania okien nawy środkowej. Z zewnątrz jest oszkarpowana, okna prezbiterium posiadają ostrołukowe zwieńczenia. Zachowały się także gotyckie portale obramowujące wejścia do świątyni.

Sklepienia nawy głównej i prezbiterium są kolebkowe z lunetami i bogatą dekoracją stiukową, zaś w nawach bocznych – kolebkowo-krzyżowe. Pierwotne sklepienia gotyckie, krzyżowo-żebrowe z herbem Dębno fundatora kościoła, zachowały się w zakrystii i skarbcu. Szczególnie wartości artystyczne posiada renesansowy ołtarz główny. Wykonano go w latach 1545-1546 dla katedry wawelskiej, później przeniesiono do Kielc, a w XVIII wieku – do Bodzentyna. Autorstwo ołtarza przypisuje się rzeźbiarzom włoskim zatrudnionym przy budowie kaplicy Zygmunta w Krakowie (m.in. Janowi Ciniemu). Zobowią go rzeźby świętych: Stanisława i Wacława – patronów katedry wawelskiej – oraz obraz „Ukrzyżowanie”, który namalował w 1547 r. w Krakowie Piotr z Wenecji. Impo- nujące malowidło sprawia wrażenie trójwymiarowości, co najlepiej widoczne jest spod chóru, zwłaszcza w prezentacji rąk Chrystusa oraz konia. Przy ołtarzu znajduje się wykonany w piaskowcu i marmurze renesansowy nagrobek biskupa Franciszka Krasińskiego. Na uwagę zasługuje także drewniana barokowa wykładzina „tęczy” z podwieszonymi u góry krucyfikсами w mandorli – późnobarokowym od strony nawy i późnogotyckim od prezbiterium. Połączona jest ze współczesnymi jej wiek- kowo stallami i dwoma ołtarzami. Od strony północnej znajduje się ołtarz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a od południa św. Józefa.



Szczególnie warto zobaczyć otaczany kultem, datowany na XV w., obraz Matki Bożej Bodzentyńskiej, siedzącej na tronie z Dzieciątkiem Jezus, znajdujący się w XVIII-wiecznym ołtarzu bocznym, usytuowanym na wschodnim zakończeniu południowej nawy. Obok ołtarza znajduje się gotycka chrzcielnica ozdobiona herbami. W przylegającym do głównej nawy pomieszczeniu znajdziemy bezcenny tryptyk z początku XVI w. autorstwa Marcina Czarnego. W oknach naw bocznych zwracają uwagę zdobienia witraży, przedstawiające krzyże partyzanckie, co jest nawiązaniem do tradycji narodowo-wyzwoleńczych miejscowej ludności. Wycho- dząc z kościoła przez południową kruchtę, warto zwró- cić uwagę na tablicę erekcyjną z 1452 r. z płaskorzeźbą przedstawiającą Madonę na tronie oraz patrona świą- tyni i św. Hieronima.

(esin.)



FOTOGALERIA



Powiatowe Święto Plonów w Głównychach w powiecie słupskim



Obrady Komisji Drog, Komunikacji i Budownictwa



Uroczystość przed pomnikiem Lotników w Gościncu



Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Pierzchnica



90-lecie Koła Gospodyń Wiejskich „Ostrowianki”



Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Pierzchnica



Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Pierzchnica



Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Pierzchnica



Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Pierzchnica



X Powiatowy Rajd Pieszy dla Samorządowców



X Powiatowy Rajd Pieszy dla Samorządowców



XVIII Świętokrzyskie Dożynki Wojewódzkie we Włoszczowie



XVIII Świętokrzyskie Dożynki Wojewódzkie we Włoszczowie



Wystawa z okazji 80-lecia Powiatowego Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Chęcinach - Filia w Nowej Słupi



Konkurs ekologiczny „Segreguj razem z nami – butelki typu PET oraz papier”



Jubileuszowe Zgromadzenie Związku Powiatów Polskich w Warszawie



50-lecie istnienia Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach